

Kurier Wileński | Alicja Dowejkis „Dziewczyną »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polką Litwy 2013”

Brygita Łapszewicz

Niedzielne popołudnie 14 kwietnia, Wileński Pałac Kultury i Sportu MSW, wymarzona wiosna nareszcie zawitała do Wilna wraz z finałem XVIII edycji tradycyjnego konkursu naszego dziennika „Dziewczyna »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polka Litwy 2013”.

W tym roku królową wieczoru została Alicja Dowejkis, jasnowłosa maturzystka o czarującym uśmiechu z wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego.

— Tytuł Miss Polki Litwy jest dla mnie ogromnym zaszczytem. Oczywiście, każda uczestniczka zgłosiła się do tego konkursu, aby zwyciężyć. Ja także tego pragnęłam. Jednak mimo to zwycięstwo było dla mnie ogromną niespodzianką! — tuż po uroczystej gali finałowej, pełna radosnych emocji powiedziała „Kurierowi” Alicja Dowejkis. — Szykując się do konkursu, musiałam nadażyć także z nauką. Pracy było bardzo dużo, ale na szczęście wszystko zdażyłam — dodała zwyciężczyni, w której planach na przyszłość są studia prawnicze.

Tegoroczny sceniczny wizerunek uczestniczek finału nieco różnił się od pozostałych lat. Nie było łagodnych i zabawnych dziewczyn, jakie tradycyjnie ukazywały się w pierwszej części programu. W sali zrobiło się bardziej gorąco niż zwykle, bo na scenie ukazało się 10 demonicznych i niezwykle atrakcyjnych „lady wamp”, które w jaskrawych czerwonych strojach zaprezentowały temperamentny, uwodzicielski taniec.

— Och... Agnieszko! Jestem zauroczony tymi demonicznymi dziewczynami, które przed chwilą były na tej scenie. Jakież to piękne, atrakcyjne, silne, zaborcze, ambitne, przyciągające, a zarazem niedostępne niewiasty... Chyba każdy mężczyzna siedzący na tej sali z tym się zgodzi? — jeszcze bardziej rozgrzewał atmosferę w przepelnionej widzami sali Stanisław Michalkiewicz, wieloletni prowadzący finałów konkursów naszego dziennika.

— Owszem Stanisławie, są piękne, ale muszę cię ostrzec, bo „lady wamp” potrafią też zdobyć lub podporządkować sobie każdego mężczyznę. Potrafią niszczyć, są zdobywczyniami, one przynoszą zgubę, sprowadzają na mężczyzn nieszczęście, łamią im serca i karierę! — dalej intrygowała gości wieczoru Agnieszka Skinder, czarująca partnerka Stanisława Michalkiewicza na scenie.



Głowę królowej wieczoru Alicji Dowejkis upiękoczyła korona ufundowana przez spółkę „Jubilex Baltija” Fot. Marian Paluszkiewicz



Wszystkie finalistki tegorocznego konkursu Fot. Marian Paluszkiewicz

Świetnie zgrani ze sobą prowadzący swoim zabawnym dialogiem wywoływali uśmiechy na twarzach widzów, dopóki pretendenci na tytuł „miss” szykowały się za kulisami do jednej z najważniejszych rywalizacji finałowych — Konkursu Talentów.

Po raz kolejny oprawą artystyczną finału zajęły się kierowniczka zespołu pieśni i tańca „Wilia” Renata Brasel oraz choreografka Teresa Andruszkiewicz. W ciągu kilku miesięcy niezmiennie „matki chrzestne” czuwały nad dziewczętami, aby podczas występów były osiągnięte maksymalne wyniki. Dzięki ich pracy publiczność miała okazję upewnić się, że utalentowane i piękne polskie dziewczyny z Wileńszczyzny są naprawdę godne podziwu.



Katarzyna Niemyćko wraz z zespołem „Pop Ladies” Fot. Marian Paluszkiewicz

W tym roku finalistki prezentowały nie tylko talenty recytatorskie, muzyczne, taneczne, ale także teatralne. Głośnymi brawami widzowie obdarzali wszystkie występy.

Zastanowić się nad codziennością zmusił występ Emilii Kowalewskiej — w inscenizacji teatralnej przedstawiła wiersz Juliusza Kofty „Nerwica w granicach normy”.

Zdobywczynie korony Alicja Dowejkis także nie pozostawiła obojętnych poprzez recytację wiersza noblistki Wisławy Szymborskiej „Ludzie na moście”.

Najlepszą jednak w tej rywalizacji okazała się Jolanta Griniewicz, która w swój występ zaangażowała też przyjaciół. Najpierw liryczna i nostalgiczna melodia na pianinie, która zmieniała się w wyświetlany na dużym ekranie wideoklip. A potem na scenie, w inscenizacji teatralnej, została zaprezentowana piosenka „Vabank”. Starania Jolanty nie były daremne — otrzymała tytuł „Miss Talentu”.



Na scenie ukazały się demoniczne i niezwykle atrakcyjne „lady wamp” Fot. Marian Paluszkiewicz

Po Konkursie Talentów widzowie mieli możliwość zajrzeć za kulisami gali finałowej i zobaczyć migawki z przygotowań dziewcząt do niedzielnego wieczoru. Było to możliwe dzięki zaprezentowanemu podczas finału filmikowi, którego autorem był niezastąpiony fotoreporter naszego dziennika Marian Paluszkiewicz.

Następnym etapem gali finałowej był Konkurs Dziennikarski, podczas którego każda pretendenci na koronę na kilka minut wcieliła się w rolę dziennikarki „Kurierza Wileńskiego”. Konkurs rozpoczął się od „Słodkiej Loterii”, podczas której członkini jury, dyrektorka spółki „Lisenas” Lucyna Kałtan, wywoływała z sali 10 widzów. Właśnie dla nich dziewczęta wręczały „cukierkowe nagrody” i zadawały dziennikarskie pytania, sprawiając przy tym wesołą zabawę dla publiczności.

Podczas gdy dziewczęta szykowały się do kolejnej prezentacji, na scenie wystąpiła nowa, wschodząca gwiazda litewskiej sceny — piosenkarka Greta Buzarewicz. Młoda wokalistka zachwycająco wykonała piosenki takich legend polskiej i światowej estrady jak Maryla Rodowicz, Magdalena Tul oraz Tina Turner. Występ Greta Buzarewicz stał się świetnym wprowadzeniem w ostatni konkurs finału, podczas którego dziewczęta tradycyjnie zaprezentowały przepiękne skórzane kurtki z salonu „Karališkas tigras”. Właściciel salonu Mieczysław Subiel, który już w ciągu wielu lat udostępnia dziewczętom nowe kolekcje do pokazu na scenie naszego konkursu, tradycyjnie ufundował kupon zakupowy dla zdobywczyni tytułu „Miss Podium”. W tym roku najatrakcyjniej wykazała się podczas pokazu Karolina Niewierowicz, która zdobyła także tytuł „Miss Elegancji”.



Dominika Granicka, Alicja Dowejkis, Emilia Kowalewska (od lewej) Fot. Marian Paluszkiewicz

Podczas przerwy każdy z gości wieczoru mógł głosować za swoją faworytkę, wpisując jej numer na kuponie i wrzucając go do specjalnych skrzytek. Nosili je po sali przystojni tancerze zespołu „Wilia”, którzy tradycyjnie towarzyszyli finalistkom w czasie konkursu.

Po podliczeniu głosów widzów okazało się, że „Miss Publiczności” została w tym roku Emilia Kowalewska, studentka matematyki i informatyki na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym. Zdobyła ona także tytuły „Miss Foto” oraz I Wicemiss.

Dwa tytuły — „Miss Internetu” i II Wicemiss — zdobyła Dominika Granicka, maturzystka Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie.

Czytelnicy naszego dziennika również wybrali swoją faworytkę, nadsyłając do redakcji wypełnione kupony. W tym roku przysłano rekordową liczbę kuponów, ponad 5 000. Najwięcej głosów wiernych czytelników zdobyła Greta Pożarycka, studentka IV roku Uniwersytetu Wileńskiego.

Tytuł „Miss Osobowość” — czyli najbardziej koleżeńska dziewczyna, którą wybierają pozostałe uczestniczki konkursu — otrzymała Diana Woronecka, studentka czwartego roku zarządzania administracji publicznej Uniwersytetu im. Michała Romera w Wilnie. Nagrody i wyróżnienia otrzymały także Monika Klunduk, Ewelina Dijak oraz Monika Wickun.



Tradycyjne krojenie tortu przez laureatki konkursu Fot. Marian Paluszkiewicz

Zaś królową wieczoru, której głowę upiększyła ufundowana przez „Jubilex Baltija” korona, została Alicja Dowejkis. Tą przejściową koronę na głowę tegorocznej zwyciężczyni włożyła „Dziewczyna »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polka Litwy 2012” Aneta Sławińska, w ten sposób przekazując symboliczną sztafetę swojej następczyni. Tymczasem Anna Kaczemcewa, dyrektor firmy „Asata Gruop”, przekazała tegorocznej zwyciężczyni koronę, która zostanie u niej na zawsze.

Nowo upieczona „Dziewczyna »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polka Litwy 2013” otrzymała także nowiutki laptop. Ufundowaną przez Akcję Wyborczą Polaków na Litwie nagrodę dla zwyciężczyni przekazała posłanka Rita Tamaszuniene.

Każda finalistka została hojnie nagrodzona przez licznych sponsorów. Wszystkie uczestniczki otrzymały roczne ubezpieczenia na sumę 30 000 litów, które tradycyjnie ufundował sponsor generalny konkursu — spółka ubezpieczeniowa „Compensa”. Dziewczęta otrzymały także suknie ufundowane przez polską firmę „DeFacto”, zestawy kosmetyków, kupony na zakup ubrania, nagrody pieniężne, zaproszenia do kina, prenumeratę popularnego czasopisma „Cosmopolitan” oraz wiele innych prezentów.

Oprócz tradycyjnych rywalizacji w tym roku na widzów finału konkursu „Dziewczyna »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polka Litwy 2013” czekały też niespodzianki. Jedną z nich był pokaz mody, który po raz pierwszy został włączony do programu konkursu naszego dziennika. Finalistki ukazały się na scenie w niezwykle pięknych kreacjach z najnowszej kolekcji znanej polskiej projektantki Elwiry Horosz. Na scenie widzowie mogli obserwować prawdziwy triumf kobiecości, ponieważ eleganckie modne stroje wyglądały na dziewczętach idealnie!

Kolejną niespodzianką, która wywołała głośnie owacje gości wieczoru, był koncert, podczas którego scena zażłoniła od gwiazd litewskiej estrady. Urocza Katarzyna Niemyćko po prostu „zaraziła” salę swoim energicznym występem. Przybyła jednak nie sama, a ze scenicznymi przyjaciółmi.

Wraz ze znanym piosenkarzem Egidijusem Sipavičiusem wykonała piosenkę Maryli Rodowicz „Wsiąść do pociągu byle jakiego...”. Duet śpiewał po polsku, a widzowie śpiewali razem. Obojętnych nie pozostawił też solowy występ Sipavičiusa, podczas którego wykonał on jeden z najbardziej znanych własnych utworów „Kaip tave man išsaugot”. Atmosfera w sali rozgrzała się do czerwoności, gdy na scenę powróciła Katarzyna Niemyćko wraz z zespołem „Pop Ladies”.

— To był jeden z najbardziej widowiskowych finałów konkursu. Choć przedsięwzięcie trwało ponad 5 godzin, zupełnie się nie znudziło, a wręcz odwrotnie, jeszcze chętnie bym coś obejrzała! — dzieliła się z „Kurierem” wrażeniami Janina Kiełgun z Wilna, która już po raz czwarty była na finale konkursu „Dziewczyna »Kuriera Wileńskiego« — Miss Polka Litwy 2013”. — Jestem pełna wrażeń, będę miała wiele do opowiedzenia mężowi, który niestety nie mógł dzisiaj przyjść. Szczycę się tym, że mamy taki konkurs, który jednoczy Polaków na Litwie. Nasze dziewczyny są piękne i utalentowane, należy więc to pokazywać!

SKŁAD JURY

Robert Mickiewicz — redaktor naczelny „Kuriera Wileńskiego”, przewodniczący jury.
Stanisław Cygnarowski — radca-minister, konsul generalny, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.
Zofia Andrzejewska — kierownik działu filii spółki ubezpieczeniowej „Compensa”.
Zofia Matarewicz — dyrektor firmy „Sofina”.
Lucyna Kałtan — dyrektor firmy „Lisenas”.
Roma Perepečienė — czasopismo „Cosmopolitan”.
Vida Ramaškienė — dyrektor festiwalu kino „Pavasaris-18”.
Mieczysław Subiel — właściciel UAB „Karališkas Tigras”.
Anna Kaczemcewa — dyrektor firmy „Asanta Group” 1 Wice Miss 2008.



Występ wschodzącej gwiazdy litewskiej sceny Greta Buzarewicz Fot. Marian Paluszkiewicz



Atrakcyjne „lady wamp” w jaskrawych czerwonych strojach Fot. Marian Paluszkiewicz

Andrzej Podworski — dyrektor komercyjny „Kuriera Wileńskiego”, kierownik do spraw organizacyjnych konkursu.

